

Sygn. akt II C 105/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

I. Dnia 7 listopada 2013 roku

Sąd Rejonowy dla W. M. w W. II Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Monika Odzimkowska

Protokolant: Magdalena Turkot

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2013 roku w W. na rozprawie

sprawy z powództwa S. P.

przeciwko K. M., J. M.

z udziałem interwenienta ubocznego (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego J. M. na rzecz powoda S. P.

kwotę 5 155,91 zł (pięć tysięcy sto pięćdziesiąt pięć złotych 91/100) wraz z

ustawowymi odsetkami od dnia 18 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo przeciwko J. M. w pozostałej części,

III. oddala powództwo przeciwko K. M.,

IV. nakazuje pobrać od pozwanego J. M. na rzecz Skarbu Państwa Kasy

Sądu Rejonowego dla W. M. w W. kwotę 1 269,36 zł

(tysiąc dwieście sześćdziesiąt dziewięć złotych 36/10) tytułem kosztów pomocy

prawnej udzielonej powodowi z urzędu,

V. nakazuje pobrać od pozwanego J. M. na rzecz Skarbu Państwa Kasy

Sądu Rejonowego dla Warszawy M. w W. kwotę 486,90 zł

(czteryście osiemdziesiąt sześć złotych 90/100) tytułem zwrotu kosztów opinii

biegłego,

VI. nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa K. S. R. dla W.

M. w W. na rzecz adwokata N. S.

kwotę 2 952,00 zł (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu

kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

SSR Monika Odzimkowska

Sygn. akt II C 105/11

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 24 stycznia 2011 roku, powód S. P. domagał się zasądzenia od pozwanej K. M. łącznie kwoty 12 000 zł, w tym kwoty 8 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 sierpnia 2010 r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za wyrządzoną szkodę w związku z zalaniem mieszkania oraz kwoty 4 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż w dniach 28 i 29 sierpnia 2010 roku, z powodu awarii w mieszkaniu pozwanej, zalaniu uległo jego mieszkanie. Ubezpieczyciel pozwanej wypłacił powodowi kwotę 1 765 zł tytułem odszkodowania, co w ocenie powoda nie pokryło szkody jakiej doznał powód tj. kosztów przywrócenia lokalu do stanu poprzedniego. Powód wskazał również, iż z uwagi na stres jaki przeżył w związku z zaistniałą sytuacją, tj. fakt zalania wyremontowanego mieszkania i brak możliwości przeprowadzenia kolejnego remontu z uwagi na trudną sytuację materialną zasądzenie zadośćuczynienia jest zasadne. Następnie na rozprawie w dniu 24 października 2013 roku powód dodał, że żąda zasądzenia zadośćuczynienia z uwagi na stres jakiego doznał i fakt, że musiał z żoną sprzątać mieszkanie, oświadczając iż nie ma nic do dodania w tej kwestii.

(pozew k. 1-3, pismo k. 17, protokół rozprawy k. 287)

W odpowiedzi na pozew, pozwana wniosła o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu stanowiska pozwana potwierdziła fakt powstania szkody w mieszkaniu powoda. Jednocześnie wskazała, iż udostępniła mieszkanie likwidatorowi szkód, a samym poszkodowanym numer polisy ubezpieczenia oraz oświadczenie w którym przyznała, iż jest sprawcą szkody. Pozwana podkreśliła, iż odszkodowanie zostało powodowi wypłacone przez jej ubezpieczyciela i żądanie powoda uznać należy za bezpodstawne. Ostatecznie pozwana zakwestionowała żądanie zasądzenia odszkodowania jedynie co do wysokości, przyznając, iż mąż ponosi odpowiedzialność za szkodę oraz żądanie zasądzenia zadośćuczynienia także co do zasady wskazując na jego bezpodstawność.

(odpowieź na pozew k. 24-25, protokół rozprawy k. 285)

Interwenient uboczny (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Interwenient wskazał, iż w toku postępowania likwidacyjnego ustalił zakres szkody, który nie był kwestionowany przez powoda w trakcie procedury likwidacyjnej. Interwenient zakwestionował roszczenie powoda co do wysokości, jako wygórowane i nie odpowiadające zakresowi poniesionej szkody. Dodał, że żądanie zasądzenia odszkodowania w wyższej kwocie jest bezpodstawne i nieudowodnione, podobnie jak roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia.

(interwencja uboczna k. 143-145, protokół rozprawy k. 201-202)

Pozwany J. M. wezwany do udziału w sprawie w charakterze pozwanego postanowieniem z dnia 20 listopada 2012 r. wniósł o oddalenie powództwa podkreślając, iż powodowi zostało wypłacone odszkodowanie w należytą wysokość. Ostatecznie pozwany zakwestionował żądanie zasądzenia odszkodowania jedynie co do wysokości, przyznając, iż ponosi odpowiedzialność za szkodę oraz żądanie zasądzenia zadośćuczynienia także co do zasady wskazując na jego bezpodstawność.

(protokół rozprawy k. 201-202)

Pismem z dnia 29 grudnia 2011 roku, pełnomocnik powoda sprecyzowała pozew wnosząc o zasądzenie kwoty dochodzonej pozwem solidarnie od pozwanych na rzecz powoda.

(pismo k. 130)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28-29 sierpnia 2010 roku w lokalu mieszkalnym nr. 10 znajdującym się w budynku przy ul. (...) w W. stanowiącym współwłasność na zasadach małżeńskiej wspólności ustawowej J. M. i K. M. doszło do wycieku wody z grzejnika na skutek, którego doszło do zalania znajdującego piętro niżej mieszkania powoda. W dacie szkody pozwana miała zawartą umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W., która obejmowała odpowiedzialność pozwanej i osób bliskich, wspólnie z nią zamieszkujących w wskazanym wyżej lokalu za szkody osobowe lub rzeczowe oraz szkody następcze poniesione przez osoby trzecie.

(okoliczność bezsporna, umowa sprzedaży k. 137-139, polisa k. 60-61, ogólne warunki ubezpieczenia mieszkań i budynków mieszkalnych (...) 62-62-115),

Do awarii doszło w trakcie remontu mieszkania pozwanych. Pozwany odkręcił kaloryfery, a następnie przykręcił je prowizorycznie. Nieszczelne połączenie grzejnika z gałką spowodowało wyciek wody z grzejników .

(okoliczność bezsporna, twierdzenia pozwanej k. 30, twierdzenia pozwanego protokół rozprawy k. 201)

Na skutek wycieku wody z grzejników w mieszkaniu pozwanego doszło do zalania sufitów, ścian i odkształcenia podłogi. Powód dokonał zgłoszenia szkody majątkowej u ubezpieczyciela pozwanej związku z zaistniałym zdarzeniem. Powód nie przeprowadził remontu mieszkania po zalaniu.

(okoliczność bezsporna, formularz zgłoszenia szkody k.8, opinia biegłego sądowego S. P. k. 286-287) .

W związku ze zgłoszeniem szkody majątkowej, ubezpieczyciel pozwanych przyznał i wypłacił powodowi kwotę 1 765,00 zł tytułem odszkodowania.

(okoliczność bezsporna)

Koszt prac remontowych niezbędnych do przywrócenia lokalu powoda do stanu sprzed zalania wynosi według cen z I kwartału 2013 r. 6 920,91 zł .

(opinia biegłego sądowego S. P. k. 206-239, ustne wyjaśnienia biegłego protokół rozprawy k.286-287)

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na wskazanych wyżej dokumentach i ich kserokopiach, których żadna ze stron nie kwestionowała, ponadto znaczną część ustaleń poczynił mając na uwadze treść art. 229 i 230 kpc. Ustalając koszt prac remontowych niezbędnych do przywrócenia lokalu do stanu sprzed zalania Sąd oparł się na treści opinii pisemnej biegłego S. P. (k. 206-239), którą biegły potwierdził w wyjaśnieniach złożonych na rozprawie (k. 286-287), jednocześnie ustosunkowując się do zarzutów do opinii zgłoszonych przez powoda. W ocenie Sądu biegły w sposób logiczny i wyczerpujący odparł zarzuty zgłoszone przez powoda, wykazując ich bezpodstawność, co pozwoliło na poczynienie powyższych ustaleń na podstawie opinii biegłego. Dodać należy, że ustalając wysokość kosztów niezbędnych do przywrócenia lokalu do stanu poprzedniego przyjęto kwotę odpowiadającą cenom z I kwartału 2013 roku, a nie cenom po zalaniu mieszkania, mając na uwadze, że powód jeszcze nie przeprowadził remontu, a zatem jego koszt będzie odpowiadał cenom aktualnym. Powód żądał uwzględnienia w opinii biegłego kosztów demontażu 3 grzejników, zdjęcia ich i ponownego założenia. Domagał się także uwzględnienia kosztów spuszczenia wody oraz ponownego napełnienia grzejników. Ostatecznie powód wniósł o podwyższenie łącznej sumy odszkodowania w stosunku do wyceny o kwotę 2 000 zł (dwa tysiące złotych) z uwagi na fakt, iż powierzchnia mieszkania, która wymaga odnowienia może okazać się znacznie większa. Równocześnie powód domagał się uwzględnienia w opinii kosztów związanych z koniecznością wyprowadzenia się na czas remontu, oraz wyżywienia w okresie wyprowadzki. W odpowiedzi na zarzuty biegły w sposób przekonywujący wyjaśnił, że podczas malowania ścian, grzejniki należy lekko odsunąć z zaczepów co umożliwi swobodne pomalowanie przestrzeni za nimi. Biegły wskazał również, iż drobne prace remontowe nie zostały ujęte w opinii w osobnych pozycjach, gdyż ich cena ujęta została w ceni prac przygotowawczych

do malowania powierzchni. Wyjaśnił również, iż z uwagi na brak potrzeby zdejmowania grzejników nie ma potrzeby spuszczenia i napełniania ich wodą. Za bezzasadny uznał biegły wniosek o podwyższenie odszkodowania o kwotę 2 000 (dwa tysiące złotych). Biegły wskazał, iż cała powierzchnia lokalu została uwzględniona w kosztach przywrócenia lokalu do stanu poprzedniego i wniosek o jej zwiększenie jest bezpodstawny. Biegły podkreślił przy tym, iż nie przewiduje żadnych dodatkowych robót, które mogą wystąpić, a nie zostały uwzględnione w opinii. Dodał, iż opinia z uwagi na jej przedmiot nie mogła obejmować ewentualnych kosztów zamieszkiwania i utrzymania powoda poza miejscem zamieszkania w okresie remontu. Podkreślił przy tym, że przeprowadzenie remontu nie wymaga wyprowadzenia się z lokalu osób go zamieszkujących.

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie bezsporne było, że w majątku powoda powstała szkoda jej zakres oraz że powstała ona z winy (na skutek działania) pozwanego J. M..

Roszczenie powoda wynika z przepisu art. 415 k.c.. Zgodnie z treścią przepisu art. 415 k.c. „Kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.”

W ocenie Sądu brak było natomiast podstaw do przypisania odpowiedzialności za powstanie szkody pozwanej K. M.. Nie jest wystarczającą okolicznością dla przypisania jej odpowiedzialności, a tylko taką powołał powód, fakt, iż mieszkanie w którym nastąpiła awaria stanowi współwłasność jej i męża, który był bezpośrednim sprawcą szkody. Brak jest podstaw prawnych do rozciągnięcia odpowiedzialności jednego ze współwłaścicieli, który wyrządził szkodę swoim działaniem, na pozostałych współwłaścicieli wyłącznie z racji wiążącej ich więzi. Takie pojmowanie zasady odpowiedzialności deliktowej opartej na przepisie art. 415 k.c. pomijałoby konstrukcję adekwatnego związku przyczynowego. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2012 roku, sygn. akt V CSK 541/11 (...) w rozumieniu art. 415 k.c. jest ten, kto poniósł uszczerbek pozostający w adekwatnym związku przyczynowym z zawinionym czynem sprawcy. Adekwatny związek przyczynowy stanowi nie tylko przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej, ale jest także kryterium wyznaczającym jej zakres. Następstwo uznawane jest za normalne, jeżeli w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez zaistnienia szczególnych okoliczności szkoda jest zwykłym następstwem tego zdarzenia.”

Podkreślić należy, że w niniejszej sprawie nie znalazł zastosowania przepis art. 433 k.c.. Zgodnie z treścią przytoczonego przepisu „Za szkodę wyrządzoną wyrzuceniem, wylaniem lub spadnięciem jakiegokolwiek przedmiotu z pomieszczenia jest odpowiedzialny ten, kto pomieszczenie zajmuje, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą zajmujący pomieszczenie nie ponosi odpowiedzialności i której działaniu nie mógł zapobiec.” Za takim stanowiskiem opowiedział się Sąd Najwyższego w uchwale z dnia 18 lipca 2012 roku, sygn. akt III CZP 41/12 zgodnie z której treścią „Artykuł 433 k.c. nie stanowi podstawy odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną wylaniem wody w budynku z lokalu do innego lokalu”. Jak wskazał w uzasadnieniu Sąd Najwyższy „Należy w konkluzji podkreślić, że de lege lata art. 433 k.c. obejmuje jedynie sytuacje, w których przedmiot lub ciecz wydostają się poza budynek, nie zaś przemieszczają w jego wnętrzu. Brak ingerencji ustawodawcy w treść tego przepisu (...) i rozciągnięcia go na te wypadki pozwala przyjąć, że ustawodawca dążył do wyłączenia z zakresu art. 433 k.c. odpowiedzialności za przelanie się wody między pomieszczeniami. Nie jest więc możliwe, by szkoda wyrządzona w takiej sytuacji mogła zostać objęta zakresem tego przepisu bez dokonania jego nowelizacji.”

Wobec powyższego brak było podstaw do przypisania pozwanej solidarnej z pozwanym odpowiedzialności za szkodę. Wobec braku odpowiedzialności pozwanej wyłączone było bowiem zastosowanie przepisu art. 441 § 1 k.c. zgodnie z którym „Jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, ich odpowiedzialność jest solidarna”. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w Wyroku z dnia 4 stycznia 2012 roku, sygn. akt III CSK 174/11, „Solidarna współodpowiedzialność kilku podmiotów na podstawie art. 441 k.c. dotyczy przypadków, gdy konsekwencją ich zachowania jest jedna szkoda. Przewidziana zatem w tym przepisie odpowiedzialność solidarna ma miejsce również wówczas gdy kilka osób, kilkoma czynami, stanowiącymi czyny

niedozwolone, wyrządziło jedną szkodę czyli, gdy w sferze dóbr prawnie chronionych poszkodowanego nie można oznaczyć (wydzielić) uszczerbków wywołanych zachowaniami poszczególnych podmiotów.”

Wobec braku odpowiedzialności pozwanej K. M. za szkodę Sąd oddalił powództwo przeciwko niej w pkt. III wyroku.

Zgodnie z art. 363 § 1 kc „Naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej(...). Ustalając rozmiar szkody (koszty przywrócenia lokalu powoda do stanu poprzedniego) Sąd jak wskazano wyżej oparł się na opinii biegłego z zakresu budownictwa. Zgodnie z opinią biegłego wartość szkody została wyceniona na kwotę 6 920,91 zł (sześć tysięcy dziewięćset dwadzieścia złotych 91/100) – według cen na I kwartał 2013 roku. Odejmując od tej kwoty kwotę wypłaconą powodowi przez ubezpieczyciela pozwanej Sąd ustalił wysokość niepokrytej szkody, której zapłata obciąża pozwanego - sprawcę szkody. Rozmiar szkody ustalono zgodnie z dyspozycją przepisu art. 363 § 2 k.c., który wskazuje, iż „Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili”. Sąd miał przy tym na uwadze, że powód nie przeprowadził remontu mieszkania, a zatem poniesie jego koszty według cen aktualnych na datę zamknięcia rozprawy.

W pozwie powód domagał się również zasądzenia ustawowych odsetek od dochodzonej kwoty od dnia zalania mieszkania powoda, tj. od 29 sierpnia 2010 roku. Zdaniem Sądu roszczenie powoda w tym dniu nie było wymagalne. Zgodnie z treścią przepisu art. 455 k.c. „Jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania”. Jak wskazuje ugruntowana linia orzecnicza, w przypadku roszczenia o odszkodowanie w związku z wyrządzoną szkodą, w pełni zastosowanie znajduje regulacja ww. przepisu art. 455 k.c.. Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego we W. z dnia 26 marca 2013 roku, sygn. akt I ACa 189/13, „Orzeczenie sądowe w postępowaniu odszkodowawczym nie ma charakteru konstytutywnego, nie jest więc źródłem zobowiązania sprawcy szkody względem poszkodowanego do zapłaty odszkodowania, albowiem faktycznym źródłem takiego zobowiązania jest czyn niedozwolony. W razie zatem wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym, odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia przezeń roszczenia o zapłatę. Zgodnie z art. 455 k.c., w tej bowiem chwili staje się wymagalny obowiązek sprawcy szkody do spełnienia świadczenia, który wynika ze stosunku prawnego łączącego sprawcę szkody i poszkodowanego. Jeżeli sprawca szkody uważa, że dochodzone odszkodowanie jest wygórowane, to może zapłacić świadczenie w wysokości ustalonej przez siebie. Jeżeli natomiast okaże się, że zapłacone świadczenie jest w niższej wysokości od orzeczonego przez sąd, to osoba odpowiedzialna za szkodę ma obowiązek pokryć niedopłatę oraz uiścić odsetki od tej niedopłaty, jeżeli poszkodowany będzie ich żądał.”. Takie samo stanowisko zajął Sąd Apelacyjny wP. w wyroku z dnia 6 lutego 2013 roku, I ACa 103/13. Powód dochodząc zapłaty odszkodowania nie udowodnił faktu wezwania pozwanych do spełnienia świadczenia. Pozwana wskazywała natomiast, iż żądanie powoda jest dla niej zaskoczeniem. W związku z powyższym Sąd uznał, iż żądanie zasądzenia ustawowych odsetek zasługuje na uwzględnienie jedynie w części tj. od dnia doręczenia pozwu (k. 23).

W tym miejscu dodać należy z uwagi na zarzuty zgłoszone do opinii, że żądanie powoda nie obejmowało pierwotnie i nigdy nie zostało rozszerzone o żądanie zasądzenia kosztów pobytu w hotelu i wyżywienia na czas trwania remontu. Wobec powyższego koszty te nie były przedmiotem opinii biegłego, ani przedmiotem wyrokowania Sądu zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 321 kpc.

Powód obok żądania zasądzenia odszkodowania dochodził również zasądzenia kwoty 4 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za stres jakiego doznał w związku z zalaniem mieszkania, koniecznością jego remontu, mimo braku środków i posprzątania. Fakt, iż powód dochodzi zadośćuczynienia wskazuje na konieczność zastosowania przepisu art. 448 k.c. w zw. z przepisem art. 23 k.c. i 24 k.c. i ustosunkowania się Sądu do ewentualnego zarzutu naruszenia dobra osobistego. Powód w postępowaniu nie zidentyfikował dobra, które miało ulec naruszeniu w związku z faktem zalania mieszkania i pomocy żonie w sprzątnięciu mieszkania po zalaniu. W przedmiocie tego żądania powód przyjął bierną postawę ignorując ciężar dowodu wynikający z przepisu art. 6 k.c. jak również 232 k.p.c.. Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego wB. z dnia 8 listopada 2012 roku, sygn. akt I ACa 510/12 „Subiektywne poczucie krzywdy powoda

i jego przekonanie o zasadności swojego stanowiska nie może zastąpić procesowego wykazania - zgodnie z ogólną regułą dowodową art. 6 k.c. - wszystkich przesłanek odpowiedzialności pozwanego.”. W przedmiotowej sprawie jedyną podstawą dochodzonego roszczenia jest przekonanie powoda o fakcie wyrządzenia szkody. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wK. z dnia 23 listopada 2012 roku, I ACa 1071/12, „ O tym, czy zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych przysługuje nie jest wystarczające ustalenie bezprawności naruszenia dobra osobistego, lecz konieczne jest także ustalenie działania zawinionego. Nadto tak dla zasądzenia zadośćuczynienia jak i jego wysokości znaczenie mają okoliczności faktyczne sprawy, takie jak: rodzaj chronionego dobra, rozmiar doznanego uszczerbku, charakter następstw naruszenia, stosunków majątkowych zobowiązanego itp. Określenie jego wysokości musi być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy.”. Zdaniem Sądu powód ani nie udowodnił rozmiaru krzywdy ani faktu jej wystąpienia. Nie złożył żadnych wniosków dowodowych w tym zakresie twierząc jedynie, że za uwzględnieniem powództwa w tym zakresie przemawia stres jakiego doznał. Zatem żądanie zasądzenia zadośćuczynienia jako nieudowodnione podlegało oddaleniu.

Z uwagi na powyższe Sąd na podstawie powołanych wyżej przepisów orzekł jak w pkt. I i II wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc rozdzielając je stosunkowo, mając na uwadze, że powód utrzymał się ze swoim żądaniem w stosunku do pozwanego J. M. w 43 %, a zatem w tej części pozwany powinien pokryć koszty procesu zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 k.p.c. Z uwagi na zwolnienie powoda od kosztów sądowych w całości Sąd nie obciążył go obowiązkiem ich pokrycia w pozostałej części. Na koszty procesu złożyły się koszty pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu przez adwokata w kwocie 2.952,00 zł (2400 zł plus 23% Vat) oraz koszty opinii sporządzonej przez biegłego pokryte tymczasowo z S. Skarbu Państwa, których odpowiednią do wyniku procesu częścią Sąd obciążył pozwanego na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku.